

The Syntetic – Człowiek Widmo

Płynie na albatrosie, albatrosie
Na morzu Egipskim, Egipskim
Je rekiny, rekiny
I pali się jak stara świnia, świnia
Jest niewidoczny, niewidoczny

Człowiek widmo, to jest człowiek widmo
To jest człowiek widmo, to jest
Człowiek widmo, to jest człowiek widmo
To jest niewidoczny i drapieżny

Człowiek to jest niewdzięczny i bardzo zły, bardzo zły
Jest z otchłani mroku i piekła, piekła
Paruje jak woda, woda
Jest niewidoczny jak skała, skała
Człowiek jest to z otchłani światła, światła

Hej człowieku
Pal się, pal się
Hej człowieku
Pal się, pal się

Człowiek widmo, to jest człowiek widmo, to jest

Jedzie na motorze Kawasaki 108, 108
I pije śmietanę, śmietanę
Nosi kowbojki firmy Marvin, Marvin z Trypolisu
Jest łysy jak, jak gruby wieprz
Pije martini z gruszek, z gruszek
Hej, niech cię widmo z widma nie zje
Pókiś słodki, słodki
Więc jedz cukierki człowieku
Człowiek mówi

Gram na saksofonie saksofonie i palę cygaro, cygaro
Jak Dzul Dzejms, i palę się jak pochodnia, pochodnia

Człowiek kręci się w koło jak łyżwiarz Filipowski
I śpiewa „Oj maj hart, soul jas”
Jest nietykalny, nietykalny
Jestem nietykalny, nietykalny

Człowiek widmo to jest niewidoczny i drapieżny
Człowiek widmo to jest niewidoczny i drapieżny
Człowiek widmo to jest!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych